

Przyszłość Polski.

W Berlinie na wielkim zebraniu w gmachu parlamentu niemieckiego miał wykład G. Cleinow o sprawie polskiej. Za „Voss. Ztg.” podajemy streszczenie jego wywodów:

Nasz interes dla Polaków i wszystkich spraw polskich — mówił prelegent — nie datuje się od dziś ani od wczoraj. Dłuziej aniżeli wiek cały śledzą Niemcy z wewnętrznym udziałem walkę reszty upadłego państwa narodu, który starał się usilnie zgładzić grzechy ojców. O tem świadczy olbrzymia literatura o Polakach w języku niemieckim. Kwestya, czy Polacy będą w możności w czasie obecnym, gdzie walczą ze sobą na obszarze polskim armie niemieckie i rosyjskie, stać się znowu narodem, zależy od tego, czy będą mogli dać swej narodowości podstawę do egzystencji samodzielnej. W Prusiech mieli Polacy pełny udział w rozwoju wolnościowym, politycznym i społecznym, tak iż dzisiaj posiadamy wolny dobrze usytuowany stan włościański, pilny i dzielny stan rzemieślniczy, który opierał się na zdolnych do rozwoju robotnikach oraz należycie wykształcony inteligentny stan mieszczański. Także kwestya żydowska została tam rozwiązana sama przez się gdyż rozwój przemysłowy reszty państwa odciągnął ludność żydowską z prowincyi wschodnich.

W Polsce rosyjskiej rozwój polityczny mimo przyrzeczeń w czasie rewolucyjnym w latach 1905 i 1906 nie nastąpił, lecz cofnął się. Mimo to zjawiała się w początku wojny w dziennikach polskich pod zaborem rosyjskim odezwa podpisana przez 68 wybitnych Polaków, oświadczająca się za Rosyą przeciw Prusom i Austrii. Mniejsza część była magnatami polskimi, reszta przedstawiciele kapitalizmu. Zagadkowość tego zachowania się znajduje wytłomaczenie, jeżeli się zna zależność kół przemysłowych od rosyjskiego ministra skarbu, która jest następstwem popieranym przez Francję finansów rosyjskich. Jeżeli decyzya w walce nastąpi przeciw Rosyi, wówczas prawdopodobnie lud zwróci się przeciw owym 68. Oby nasze było zwycięstwo i wówczas życzenia Polaków się spełnią — temi słowy zakończył prelegent swoje wywody.

Częstochowa w czasie wojny.

Do czasu rozpoczęcia wojny Częstochowa posiadała stałych mieszkańców z górą 92 000, w tej liczbie około 30 000 stanowiła ludność robocza, zatrudniona w tutejszych fabrykach. Żydzi stanowią 32 procent ogólnej ludności miasta. Do obecnego czasu Częstochowa posiada nie więcej nad 75 000 ludności; reszta bowiem ludności, naturalnie zamożniejszej, opuściła miasto, udając się już to za granicę, do krajów neutralnych, już to w stronę Warszawy. Killkaset osób urzędowych, przeważnie Rosyan, wyjechało na kilka dni przed rozpoczęciem wojny. — Dnia 2-go sierpnia wojska niemieckie wkroczyły do Częstochowy od strony zachodniej; od tej pory bez przerwy Częstochowa do dnia dzisiejszego znajduje się pod zarządem niemieckim. — Ludność miasta jest spokojnie usposobioną dla wojsk niemieckich; wszystkie wojska, które były bardzo liczne i czasowo zatrzymywały się w mieście, stosownie do możności umieszczono w mieszkaniach i lokalach. Dzięki opiece tutejszej komendantury i staraniom miejscowych władz municypalnych Częstochowa do tej pory nie ucierpiała wiele na drożyznie artykułów spożywczych, jak to miało miejsce i obecnie jeszcze praktykuje się w innych miejscowościach, więcej oddalonych od kolei, gdzie cena na przykład nafty podniosła się do 40 kopiejek za kwartę. Dbałe o dobro miasta i nie chcące dopuścić wyzysku władze miejskie pomiędzy innymi ustanowiły cały szereg komisji obywatelskich ku ulżeniu biednej ludności miasta. Zważywszy, iż wszystkie fabryki od czasu rozpoczęcia wojny nie pracują, łatwo sobie wyobrazić, ile potrzeba trudu i czujności, aby utrzymać w korbach te masy robotników i robotnic fabrycznych oraz zabezpieczyć im stałe wyżywienie, niedopuszczając tem samem do wybryków, na które do tej pory Częstochowa nie może się uskarżać. („Dz. Śl.”)

Nowa przepowiednia francuska.

„Na Wielkanoc skończy się wojna,” tak według gazet niemieckich pisze literat francuski Paweł Gorlatier w artykule, który obecnie przedrukowuje cała prasa francuska. Borlatier prorokuje, że pod koniec listopada (!) Niemcy zo-

staną wypędzeni z Francji i Belgii i zajmą nową linię obroną, 15. grudnia zostanie także i ta linia przełamana. Dnia 1. stycznia Niemcy zaproponują pokój na podstawie „status quo” (stanu dotychczasowego), gotowi wydać zabrane 1871 prowincje. Sprzymierzeńcy nie przyjmą pokoju. Linia Renu zostanie wzięta. Równocześnie Rosyanie przekroczą Odrę. Pod koniec stycznia Niemcy ulegną sprzymierzonej armii, a na Wielkanoc zostanie zawarty pokój na zamku w Berlinie.

Łatwiej bawić się w prorokowanie niż iść na wojnę. Zresztą prorok francuski podaje dni i miesiące, ale nie podaje roku ani nawet stulecia.

Posiedzenie Naczelnego Komitetu Narodowego.

W Wiedniu odbyło się posiedzenie pełnego Naczelnego Komitetu Narodowego. W zastępstwie nieobecnego prezesa dr. Leo przewodniczył profesor Jaworski. Przewodniczący podał do wiadomości telegraficzną rezygnację dotychczasowego prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego dr. Leo, który ze względu na obecną sytuację, pełniąc obowiązki prezydenta miasta Krakowa, nie może brać udziału w pracach Naczelnego Komitetu Narodowego. Naczelny Komitet Narodowy uchwalił wobec tego przedstawić zgromadzeniu posłów polskich na prezesa profesora dra Władysława Leopolda Jaworskiego, przyznając mu od razu pod własną odpowiedzialnością prawa i obowiązki prezesa. Następnie uchwalono znieść dotychczasowy podział Naczelnego Komitetu Narodowego na sekcję wschodnią i zachodnią, a w miejsce prezesów i wiceprezesów sekcji utworzyć komisję wykonawczą.

Naczelny Komitet Narodowy otrzymał wiadomość o nominacji komendanta Piłsudskiego brygadyerem i uchwalił wśród oklasków, wysłać do niego depeszę gratulacyjną.

Wiadomości bieżące.

Polska nauka religii dozwolona?

„Tägliche Rundschau” donosi, że wskutek uchwały pruskiego ministerstwa w szkołach Księstwa Poznańskiego pozwolono ogólnie na nauczanie religii w języku polskim. Tę samą wiadomość znajdujemy i w innych pismach niemieckich.

Czarna lista.

Ponieważ w ostatnim czasie coraz więcej napotykają wierzyciele na takich dłużników, u których komornik sądowy nic wydobyć nie może, przeto zaprowadziły sądy berlińskie tak zwane „czarne listy”, czyli spis dłużników. W spisie tym są wszyscy dłużnicy zapisani, którzy już składali przysięgę manifestacyjną, i tacy, u których z powodu braku masy konkursowej wniosek o konkurs został odrzucony. Spis ten jest dla wierzycieli wielkiej doniosłości, bo zanim wdadzą się w proces, mogą na mocy tego spisu stwierdzić, czy skarga się opłaci.

Plany Rosyi po wojnie zwycięskiej.

Do „Berl. Tageblattu” telegrafują z Medyolanu: Według listu z Petrogradu do dziennika „Secolo”, zakomunikował pewien wybitny Rosyanin korespondentowi tegoż pisma, że Rosya ma życzenia następujące: Aneksję Galicyi, terytorjalne odbudowanie Polski pod zwierzchnictwem Rosyi, przyczem Wisła ma być granicą od strony pruskiej (!). Co się tyczy Turcyi, pragnie Rosya otwarcia i neutralizacji Bosforu oraz Dardanelów. Następnie chce Rosya po zwyciężeniu ukończeniu wojny podzielić się z Anglią Persyą, przyczem zabierze część północną. Również chce Rosya przywrócić jedność Armenii.

Odezwa francuska do żołnierzy niemieckich.

Lotnicy francuscy w przelocie nad stanowiskami niemieckimi pod Reims rozrzućli odezwy następującej treści: „Do niemieckich żołnierzy! Nieprawda, że my, Francuzi, niemieckich jeńców rozstrzelujemy lub przesładujemy. Przeciwnie, traktujemy jeńców bardzo dobrze i dajemy im dobrze jeść i pić. Ci z Was, którym się sprzyrzyło takie nędzne życie, mogą bez obawy zgłosić się nieuzbrojeni u posterunków francuskich. Zostaną tu dobrze przyjęci, a po wojnie może każdy powrócić do domu.”

Rzecz jasna, że odezwy nie miały żadnego skutku.

Dalsze 5 miliardów.

Parlament niemiecki odbył w środę, 2. grudnia, jednodziennie posiedzenie, na którym uchwalił stosownie do życzeń rządu dalsze 5 miliardów marek na pokrycie potrzeb wojennych. Przeciw nowym miliardom głosował wódz socjalistów dr. Liebknecht.

Straty francuskie.

Niemieckie pisma w Szwajcaryi obliczyły, że Francuzi stracili w obecnej wojnie do 1. listopada 130 tysięcy poległych, 370 tysięcy rannych i 167 tysięcy zabranych do niewoli żołnierzy, razem 667 tysięcy.

Naganka na Niemców.

Korespondent amerykański pisze do „Koelnische Volks-Ztg.", że ludność całej Ameryki, — na północy i na południu — wrogą jest Niemcom. W Uruguaju ludność niemiecka nawet na ulicach jest napastowana, a przynajmniej prześladowana wrogimi okrzykami. Korespondent twierdzi, że nienawiść ku Niemcom wywołują w Ameryce gazety, przeważnie ulegające wpływowi angielskim i francuskim.

Bliska rozstrzygająca chwila?

„Vossische Zeitung", „B. Z. am Mittag" i inne dzienniki wydawnictwa Ullsteina przynoszą z Kopenhagi następujący telegram własny: „Nationaltidende" donosi z Paryża: Telegram „Temps'a" z Fournes wywołał nadzwyczajną sensację. W telegramie tym czyta się pomiędzy innymi: Jeszcze tylko kilka dni, a Francya odetchnie spokojnie. Lodowate zimne wiatry, jakie tutaj wieją, szeptaają, że święta Bożego Narodzenia, będą świętem podniosłym dla sprzymierzonych. (?)

Co myślą w Szwajcaryi.

Dziennik „Bund" przewiduje, że mrozy, czyniące spokojne siedzenie w rowach wielką męką, zmuszą wojska francuskie, belgijskie i angielskie do energicznego natarcia na stanowiska niemieckie.

Walki na wschodzie mogą, zdaniem wymienionego dziennika, rozstrzygnąć o wyniku całej wojny. O ile wojska rosyjskie się bronią, uważa je „Bund" jako niezwyciężone.

Wywóz gęsi z Czech do Niemiec.

Według doniesień gazet niemieckich dozwolono obecnie na wywóz żywych gęsi z Czech do Niemiec. Wywóz, który niedawno urzędowo zawieszono, już rozpoczęto. Dziennie wyjeżdża za granicę kilkanaście pociągów towarowych z gęsiami.

Najwyższe ceny za mięso.

Z inicjatywy nadburmistrza poznańskiego dr. Wilmsa odbyła się w ratuszu narada z majstrami rzeźnickimi w sprawie ustanowienia najwyższych cen, jakie wolno będzie w danym razie pobierać za mięso. Panowie rzeźnicy zgodzili się na propozycje magistratu.

Przedłużony czas pracy przed gwiazdką.

W niedzielę dnia 6 i 13 grudnia mogą być sklepy otwarte do 6 godziny a w niedzielę 20. grudnia do 7 godziny wieczorem. — Prócz tego aż do godziny 10 wieczorem mogą być otwarte w dniach 18., 19., 21., 22. i 23. grudnia.

Z teatru wojny.**Wojna Niemiec z Rosyą.**

W Królestwie Polskiem trwają zacięte walki. O ile ze sprawozdań rosyjskich można wywnioskować, cofnie się armia rosyjska do stanowisk ufortyfikowanych na lewym brzegu Wisły na przestrzeni od Dębina (Iwangrodu), obok Warszawy ku Modlinowi (Nowogrodzie). Na linii tej zajmowali Rosyanie obronne stanowisko już w końcu września i stąd urządzili przeważającymi siłami napór na armię niemiecką, która się cofnęła aż ku Kaliszowi i Włocławku.

Nowo ugrupowane siły niemieckie, wzmocnione na lewym (południowym) skrzydle przez Austryaków, zaczęły tak silnie nacierać na Rosyan, że ci zmuszeni byli cofnąć się aż za Łódź.

Silne pozycje zajęły wojska niemieckie na skośnej linii od Strykowa do Zduńskiej Woli. Położone w tej linii miasto Zgierz ogromnie ucierpiało wskutek ataków wojsk niemieckich i rosyjskich. Strykow i Zduńska Wola leżą na południe-zachód od Warszawy w kierunku Częstochowy.

Walki dochodzą aż do Łowicza, oddalonego około 12 mil od Warszawy.

Wojna Austrii z Rosyą.

Wojska austriackie opróżniły większą część Galicyi i Bukowiny i zgromadziły się w okolicy Krakowa i Częstochowy, gdzie idą naprzód w porozumieniu z armią niemiecką. Rosyanie ustawili podobno pod Przemyślem ciężkie armaty japońskie i przy ich pomocy mają nadzieję zdobyć fortecę. Wojska sprzymierzone ruszą dopiero na Rosyan w Galicyi, gdy się z nimi załatwią w Królestwie Polskiem. Na razie Rosyanie gospodarzą się w Galicyi jak u siebie w domu i zgoła nie okazują chęci kiedykolwiek ustąpić ze Lwowa.

Wojna Niemiec z Francją i Anglią.

Wiadomości z Belgii i Francji głoszą o bezustannych walkach na ogromnym froncie bojowym od Morza Północnego do Szwajcaryi. Krwawe potyczki miały miejsce pod miastem Arras we Francji, gdzie kilkakrotnie przyszło do walki na bagnety. Pod Verdunem panuje względny spokój. W lasach argońskich staczają Francuzi z Niemcami utarczki o posiadanie każdego wzgórzka i nieledwie każdego drzewa.

Pisma francuskie i angielskie twierdzą, że armia niemiecka otrzymała w ostatnim czasie znacznie posiłki i rozpocznie niebawem ofensywę pomiędzy Lille i Arras, chcąc tą drogą dostać się do Calais.

Wojna Turcyi z Rosyą.

Z Konstantynopola nadchodzą ciągle telegramy o zwycięstwach tureckich i o wojnie świętej przeciw giaurom. Giaurom zowią zwykle mahometanie każdego chrześcijanina, dzisiaj zaś giauromi są jedynie nieprzyjaciele Turcyi, Niemiec i Austrii.

Niewątpliwie narobiła Turcyja ambarasu Rosyi, Francji i Anglii, gdyż państwa te pewną część sił zbrojnych muszą wysłać przeciw mahometanom, zdaje się jednak, że na walki w Królestwie Polskiem i we Francji pozostanie wystąpienie Turcyi bez wpływu.

Wojna Austrii z Serbią.

Silna armia austriacka na terenie serbskim rozwija ofensywę. Serbowie musieli wycofać się z pewnej części swego kraju. Białogród jest dotąd w ręku Serbów, lecz można przypuszczać, że Austriacy w niezadługim czasie zajmą naddunajską stolicę Serbii. Rząd serbski przeniósł swą siedzibę w głąb kraju do Skopli (Ueskueb). Rosya i Francya dopomagają Serbii amunicją i żywnością o ile tylko się da.

Państwa neutralne.

Zachowują dotąd ścisłą neutralność Dania, Szwajcarya, Holandya, Szwecya i Norwegia. Państwa te nie wezmą udziału we wojnie europejskiej. Za to niepewne jest stanowisko Bułgaryi, Rumunii, Grecyi i Włoch. Anglicy, Francuzi i Rosyanie dokładają starań, żeby te państwa pozyskać dla siebie i skłonić je do zbrojnego wystąpienia przeciw Niemcom, Austrii i Turcyi, lecz dotąd zabiegi te nie odniosły skutku. Jedynie Portugalia, chociaż dotąd nie wypowiedziała wojny, napewno wyśle swe wojska na pomoc Francji i Anglii.

Wojska rosyjskie.

Z Londynu donoszą przez Genewę dane liczbowe co do siły zbrojnej rosyjskiej. Według tych doniesień Rosyanie ustawili przeciwko Niemcom 21 korpusów armii a przeciwko Austrii 15 korpusów, do tego dochodzą jeszcze cztery korpusy drugiej linii, niejako korpusy rezerwowe, tak że ogólna liczba wojsk rosyjskich na północnym terenie wojny wynosi półtora miliona ludzi. Oprócz tego jedna armia półmilionowa operuje przeciwko Turcyi.

Walki o Przemyśl.

Biuro Wolffa donosi z Petrogradu, że w przeciwieństwie do urzędowego sprawozdania austriackiego, donosi „Nowoje Wremia," że Przemyśl ostrzeliwany jest przez olbrzymie działa oblężnicze sprowadzone z Japonii. Między Wisłą i Wartą skupić się zdołali Rosyanie za pomocą szybkiego marszu.

Białogród zajęli Austriacy.

Z wiednia nadeszła wiadomość, że 5-ta armia austriacka wkroczyła do stolicy Serbii, Białogrodu. Rząd serbski i król z całym dworem już na początku wojny przenieśli swą siedzibę w głąb kraju (obecnie do Skopli).

Targ na bydło i nierogaciznę we Wrocławiu.

Wrocław, środa, 2. grudnia 1914.

(Własne spraw. tel.)

Spędzono:		Pozostało z zeszłego targu:	
a) 1414 sztuk bydła rogatego,		a) — sztuk bydła rogatego,	
b) 2687 „ „ świni,		b) — „ „ świni,	
c) 675 „ „ cieląt,		c) — „ „ cieląt,	
d) 175 „ „ owiec.		d) — „ „ owiec.	

Przebieg targu: Bydła rogatego dowieziono bardzo dużo, to też cena wołów ciężkich spadła o 3 mk., inne gatunki, oraz buhaje bez zmiany, krowy i jałówki staniały o 1 do 2 mk., owce miały targ spokojny przy starych cenach, cielęta staniały o 3 mk. Targ na świnię był ożywiony, ceny poszły w górę o 2 do 3 mk.

	Płacono za centnar wagi żywej mk.	centnar wagi mięsa mk.
A. Woły		
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarzm.	44-48	77-84
b) pełnom., utucz. w wieku 4-7 lat -	40-42	71-76
c) młod., mięs., nieutucz. i star. utucz. -	33-35	66-70
d) średnio pas. mł. i dobrze pas. starsze -	30-	67-
B. Buhaje.		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze -	45-48	79-84
b) pełnomięsne, młodsze -	42-44	76-80
c) średn. pas. młod. i dobrze pas. star. -	38-40	76-80
Ć. Jałówki i krowy.		
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	44-46	77-81
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	41-44	76-81
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwin. mł. kr. i jał.	35-37	70-74
d) średnio pasione krowy i jałówki -	27-31	60-69
e) mało pasione krowy i jałówki -	25-	52-
Cielęta.		
c) śred. ciel. utucz. i najl. od cyca -	40-47	69-78
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	32-38	57-64
e) pośledn. cielęta od cyca -	26-34	52-62

Swinie.

a) pełnomięsne od 240-300 funt. żywej wagi	57-60	71-75
b) pełnomięsne od 200-240 funt. żywej wagi	54-57	69-73
c) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	49-52	64-68
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt. żywej wagi	46-50	60-65
e) maciory i kiernozy - - - - -	44-49	57-64
f) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi -	62-65	76-79

JARMARKI.

W środę, 9-go grudnia.

Dobrzyca (Dobberschütz), obw. poznański, by. ko. św.
Leszno (Lissa), obw. poznański, kra. by. ko. św.
Trzcianka (Schönlanke), obw. bydgoski, kra. by. ko.
Żnin, obw. bydgoski, by. ko.

W czwartek, 10-go grudnia.

Bojanowo, obw. poznański, kra. by. ko. św.
Nowemiasto (Neustadt a. W.) obw. pozn., kra. by. ko. św.
Osieczno (Storchnest), obw. poznański, kra. by. ko. św.
Ostrzeszów (Schildberg), obw. poznański, kra. by. ko. św.
Rakoniewice (Rakwitz), obw. poznański, kra. by. ko. św.
Swarzędz (Schwersenz), obw. poznański, kra. by. ko. św.
Zduny, obw. poznański, kra. by. ko. kozy.
Chodzież (Kolmar i/P.) obw. bydgoski, kra. by. ko.
Gembice, obw. bydgoski, kra. by. ko.
Kłęcko, obw. bydgoski, kra. by. ko.
Powidz, obw. bydgoski, kra.
Ujście, obw. bydgoski, kra. by. ko.

W piątek, 11-go grudnia.

Kępno (Kempen), obw. poznański, by. ko. św.
Nakło, obw. bydgoski, by. ko.



Dnia 4. listopada poległ na ziemi francuskiej nasz najukochańszy i nieodżałowany syn i drogi brat ś. p

Feliks Klóskowski,

w 21. roku życia

Ciężkim smutkiem dotknięci

rodzice wraz z rodzeństwem.

Wybranowo w listopadzie 1914.



Najlepszy środek przeciw otyłości!!

Cena pudełka zaw. 50 szt. posrebrzanych pigulek mk. 3.50.
S. E. Kleewein, Adlerapotheke
Krems a. d. Donau. (143)

Ia flaki skopowe 222 pod gwar bez dziurek, najlep. świeży towar, dostar. franko
100 pączków bardzo szerokich, po 10 m., **60 mk.**
100 pączków szerokich, po 10 m., **50 mk.**
100 pączków średnioszerokich, po 10 m., **40 mk.**
100 sztuk wielk. kątnic wołowych **70 mk.**
1000 m. suchych szerok. flaków wiank. **45 mk.**
Nieznany odb. za zaliczką.
M. Weissmann, Triest,
Via Artisti 10.

Wielkie garnki rzeźnicze do wytapiania tłuszczu, emaliowane, mocny gatunek, na 20 litrów zawart. 2,80 mk.
" 22 litry " 2,40 "
" 26 litrów " 3,70 "
" 30 " " 3,90 "
" 32 litry " 4,25 "

Paul Schwenkert & Co.
223 Wysyłkowy dom emali (Emaile-Versandhaus),
Dessau A., Rabestr. 10.

W ciepłych miesiącach wysyłamy towar świeży dobrze ochłodzony

Towar z rzeźni berlińskiej:

św. słonina z podgardl. nadzwyczaj gruba . . .
św. słonina z podgardla-mi, gruba . . .
św. słonina z podgardla-mi, średnia . . .
bez podgardli . . .
świeże sadło . . .
świeże treści owtorki . . .
świeże podgardla . . .
solone podgardla . . .
świeże odrzynki od brzucha . . .
świeże brzuchy . . .
solone brzuchy . . .
wędzone brzuchy . . .
solona słonina podług grubości . . .
słonina wędzona . . .
łój w ryglach 5 funt. . .
łój w ryglach 1 funt. . .
św. nerkowy łój wołowy . . .
św. przepon. łój wołowy . . .
niem. smalec wieprzowy pod gwarancją czysty oraz inne gatunki mięsa po najtańszej cenie.
Wolna dost. przy 10 kg. z Berlina. Nieznany odbiorcom za zaliczką. Wysyłkę uskutecz. ja się na ryzyko odbiorcy. Miejsce do pełnienia warunków dla obu stron jest Berlin-Mitte. — Z powodu panującej na rynku niepewności nie może podawać stałych cen. Nadesłane zamówienia załatw. punktual., obliczając ustan. cenę dzienną.
H. RADETZKI & Co.
Berlin NO., Landsberger Allee 115/6. — Adr. telegr.: Radetzki, Berlin NO. — Telefon: Amt Königstadt 10871.

Kupuję w każdej ilości:

Jelenie, sarny, zające, króliki, również wszelki drób, jak gęsi, kaczki, kury itd., prócz tego szynki, słoninę i trwałe kiszki za gotówkę oraz biore w komisji

P. Reucher,
Cöln a/Rh., Annenstr. 43.



FABRYKA PAPIEROSÓW PATRIA-T.A.
GANOWICZ & WLEKLIŃSKI, POZNAŃ.

ST. JAROSZ

Poznań, ul. Szkolna 13 (przy placu Piotra)
poleca wszelkiego rodzaju

instrumenty muzyczne

po cenach bardzo niskich, zwłaszcza gramofony już od 15 mt. Wielki wybór płyt polskich do tańca, narodowych i ludowych już od 1,25 mk. za dwustronną płytę.

Lampki elektryczne. — Zapalacze.
Cenniki darmo. Cenniki darmo.

Przy zamówieniach prosimy powoływać się na nasze pismo!